

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Kolejna rozprawa w sprawie dotyczącej ubezpieczania Elektrowni Opole

Głównymi oskarżonymi są Stanisława Ch. (była szefowa PZU), Aleksandra Jakubowska, b. posłanka SLD, Jerzy Szteliga b. baron SLD , a także Henryk Sz., b. prezes Elektrowni Opole oraz Leszek W., b. członek jej zarządu - napisała Gazeta Wyborcza.

- O tym, że w Elektrowni Opole panuje układ korupcyjny, dowiedziałam się dopiero od Stanisławy Ch. Zrobiłam wtedy awanturę mężowi, że wpłtuje nas w ciemne interesy. On tłumaczył, że jeśli nie zapłacimy, nie będziemy mogli ubezpieczać elektrowni - wyjaśniała sądowi Małgorzata G., była prezes brokerskiej firmy Jargo.

- Gdybyśmy nie wypłacali pieniędzy, nie otrzymalibyśmy naszej prowizji. Pewnego razu spóźniliśmy się z zapłatą, bo umowa-zlecenie, za którą mieliśmy przekazać pieniądze dla J., była źle skonstruowana. Wtedy J. zadzwonił do mnie i straszył, że będzie musiał porozmawiać z prezesem elektrowni Henrykiem Sz. Groził, że stracimy klienta i że będzie nam bardzo trudno na rynku - wyjaśniała oskarżona

B. szefowa Jargo przyznała również, że decyzje co do podziału pieniędzy z brokerskiej premii podejmował sam prezes elektrowni Henryk Sz.

- Zdecydował on, że dla EO przypada 50 procent naszej prowizji, a dla Macieja J. oraz Stanisławy Ch. 20 procent. Sz. ustalał również, na który klub sportowy i jaką kwotę mamy przelać - opowiadała G.

Źródło: Gazeta Wyborcza Opole, Gazeta Wyborcza, Cire